

RYSZARD ZALEWSKI

ur. 1945; Kamieńczyk



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	Projekt Rzemiosło. Etos i odpowiedzialność, naprawa maszyn, stan wojenny

Praca w okresie stanu wojennego

Mieliśmy przepustki na poruszanie się w stanie wojennym po całym województwie, bo obszar mojego działania, jeśli chodzi o naprawę maszyn księgujących, to było tak od kierunku na Lubartów, więc w Lubartowie, w Radzynie Podlaskim, Biała Podlaska, przez Włodawę, Chełm, Zamość, aż po Tomaszów Lubelski. Przychodzili panowie, no wiadomo, z jakiej firmy, brali próbki pisania na maszynie. Czyli biorąc taką maszynę, która była w danym momencie w zakładzie, wkręcał kartkę i pisał jakiś tam tekst, który miał obok na drugiej kartce, żeby porównać. My się śmieliśmy z tego, bzdury, gdybym ja chciał coś na takiej maszynie napisać, to 5 minut po napisaniu, już by to było nie do sprawdzenia, że to było na tej maszynie pisane. Na zasadzie rozregulowania, wymienienia dwóch, trzech czcionek, bo można poznać, jak gdzieś tam uszkodzona czcionka i tam jakaś literka nie drukuje się cała, tylko brakuje narożnika w tej literce, więc przez 5 minut wymieniam czcionkę albo pięć i już by to było nie do sprawdzenia.

W biurach robiono taką rzecz, że tak jak jest karetką, bo ten mechanizm przesuwany nazywa się karetką, był wiercony otwór w podstawie i kłódka, żeby nie mógł pracownik nic napisać. Poza godzinami pracy, oczywiście. Takie rzeczy po firmach były robione.

Data i miejsce nagrania	2011-12-06, Lublin
Rozmawiał/a	Piotr Sztajdel
Transkrypcja	Katarzyna Kuć-Czajkowska, Dominika Mazurkiewicz
Redakcja	Małgorzata Maciejewska, Justyna Molik
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"